

Członków kierownictwa Partii i Rządu powitał dyrektor Elektrowni mgr inż. Adam Biały, który zapoznał przybyłych z przebiegiem i stanem budowy. Dostojni goście zwiedzili budynek główny interesując się pracą załogi eksploatacji i funkcjonowaniem urządzeń.

Kolejnym punktem wizyty było spotkanie z 4-tygodniową załogą budowy Elektrowni. Składając meldunek o wykonaniu zobowiązania dyrektor Generalnego Wykonawstwa — inż. Józef Zieliński podkreślił, że pod stawowym źródłem dotychczasowych osiągnięć na budowie Elektrowni było: umiejętne wczytanie się w sens uchwał VI Zjazdu PZPR, a w konsekwencji wyzwalanie wszelkiego rodzaju rezerw produkcyjnych i intelektualnych". Z

Słowa dotrzymaliśmy

Tow. Edward Gierek i tow. Piotr Jaroszewicz wśród budowniczych „Kozienic”

Mamy słuszne podstawy do dumy. Ustanowienie światowego rekordu 4 × 200 MW w ciągu roku — to potwierdzenie prawdy o wielkich umiejętnościach załogi i kierownictwa, włączających się — na apel Partii — w dzieło budowy drugiej Polski. W dniu kiedy padł rekord przeżyliśmy chwile wielkiej satysfakcji serdecznie witając na naszej budowie: I Sekretarza KC PZPR — EDWARDA GIERKA oraz członka Biura Politycznego KC PZPR, Prezesa Rady Ministrów PRL — PIOTRA JAROSZEWICZA, którzy — zgodnie z obietnicą — przyjechali wspólnie cieszyć się naszym sukcesem. W zorganizowanej uroczystości wzięli udział także: członek Sekretariatu KC PZPR, wicemarszałek Sejmu ANDRZEJ WERBLAN, wicepremier i minister Górnictwa i Energetyki JAN MITREGA, minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych ALOJZY KARKOSZKA, I sekretarz KW PZPR w Kielcach ALEKSANDER ZARAJCZYK i wojewoda kielecki — ANTONI POŁOWNIAK.

meldunku wynikało, że skrócenie cyklu przyniesie dodatkową produkcję energii wartości 780 mln zł.

Podziękowania jakie złożył dyr. Zieliński władzom centralnym za efektywną

pomoc i opiekę w imieniu całej załogi zostały poparte entuzjastycznymi oklaskami wszystkich zebranych.

W imieniu Biura Politycznego KC oraz Rządu

głos zabrał — tow. Edward Gierek, który złożył serdeczne gratulacje i podziękowania wszystkim twórcom sukcesu: projektantom i budowniczym Elektrowni, załodze, organizacji partyjnej i dyrekcji Elektrowni, resortom nadzorującym przebieg procesu inwestycyjnego. Wszystkim wymienionym tow. Edward Gierek w swym wystąpieniu wystawił niezwykle chlubne świadectwo stwierdzając: „Budowa elektrowni „Kozienice” stanowi przykład właściwego rozumienia i realizacji uchwał VI Zjazdu naszej partii, przykład dobrego wykorzystania czasu i środków przeznaczonych przez państwo ludowe na rozwój gospodarczy kraju, na tworzenie zdolności produkcyjnych, które stanowią o sile naszego państwa i narodu. Elektrownia ta jest symbolem prężności polskiej gospodarki i dobrze świadczy o ludziach, którzy ją zbudowali...”

Tow. Gierek zaakcentował także, że ustanowienie rekordu przypada w 25 rocznicę zjednoczenia ruchu robotniczego i powołania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wskazując symboliczne znaczenie tej zbieżności tow. Edward Gierek podkreślił, że „Dokumentuje patriotyczną, twórczą, wiodącą rolę klasy robotniczej w budowie socjalistycznej Ojczyzny”.

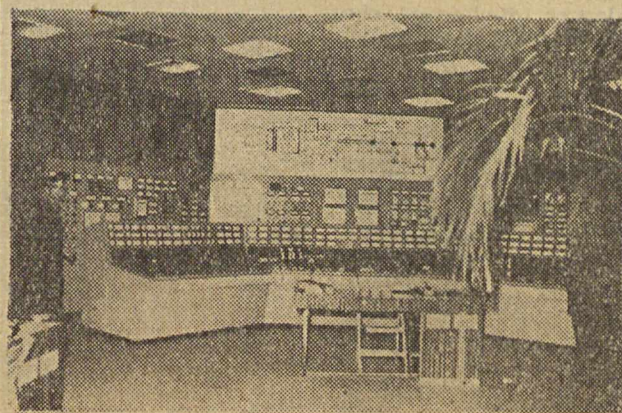
„Pragnę wyrazić przekonanie — powiedział E. Gierek — że nowo uruchomione turbozespoły, cała elektrownia dobrze służyć będzie gospodarce kraju, a powstała w procesie budowy tradycja dobrej roboty będzie przez was kontynuowana i pogłębiana”.

„Radując się z wami, towarzysze, z tego wspólnego sukcesu — mówił I Sekretarz KC — wierzymy, że stanowi on zapowiedź dalszych inicjatyw i wysiłków prowadzących do nowych, jeszcze wspanialszych osiągnięć”.

Ambicją naszą jest udowodnienie, że dotychczasowy rekord nie stanowi jeszcze ostatniego słowa. Wskazuje na to styczniowy postęp robót. Potrafimy potwierdzić czynem, że stać nas na utrzymanie i zwiększenie tempa na pracę jeszcze bardziej efektywną. „PRACA BOWIEM I TYLKO PRACA — jak stwierdził tow. Edward Gierek — JEST ŹRÓDŁEM ZASOBNOŚCI POLSKI I POLAKÓW, CAŁEGO NASZEGO NARODU I KAŻDEGO Z OSOBNĄ”.

Foto:

A. Kolarz i Z. Szewalski



Nastawnia V bloku na chwilę przed wizytą.



Mgr Stanisław Nowak — z-ca dyr. Elektrowni otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi



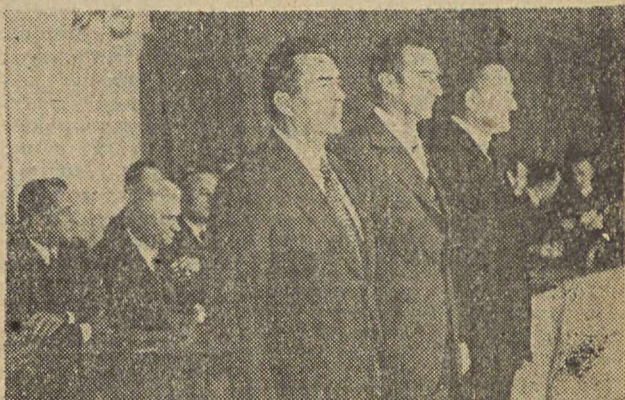
Dostojnych Gości w imieniu Załóg powitał dyrektor Elektrowni inż. Adam Biały



W czasie uroczystej akademii przemawia Edward Gierek



Tak dobrze prosperujący interes aż żal szybko kończyć, żartuje premier Jaroszewicz



Fragment z uroczystości w hali ZBK — przed dekoracją: Dyrektor Generalnego Wykonawstwa — inż. Józef Zieliński, Dyrektor Elektrowni — mgr inż. Adam Biały



Moment dekoracji

budujemy elektrownie

GAZETA BUDOWNICZYCH ELEKTROWNI „KOZIENICE”

KOZIENICE ROK II

1—30 STYCZEŃ

Nr 1—2 (16/17)

Stała troska o warunki socjalno-bytowe

Codzienna troska o warunki pracy i sprawy socjalno-bytowe to programowe zadanie instancji partyjnej. Organizacja partyjna rozstrzyga w tym zakresie szereg spraw istotnych i takich, które mogą się wydać drugorzędne, drobne — mają jednak określony wpływ na atmosferę pracy.

Ostatnie Plenum Komitetu Zakładowego PZPR Placu Budowy niemal w całości poświęcono problemom socjalno-bytowym tj. zagadnieniom zakwaterowania, wyżywienia, zabezpieczenia szatni i służbie zdrowia.

Jak wynika z informacji złożonej przez administrację „Beton-Stalu” w osiedlu Świerze jest obecnie 8 bloków, dwiema znajduje się w budowie, wybudowane zostaną jeszcze dwa. W I półroczu br. zostanie przekazany także pracownikom blok w Kozienicach. Docelowo na osiedlu Świerze zamieszka 2 400 osób. Dopiero wybudowanie dodatkowych bloków rozwiąże kłopoty mieszkańców. W nowych pomieszczeniach zostaną zakwaterowani mieszkańcy baraku, co pozwoli na stworzenie tam szatni, świetlicy i biblioteki likwidując ciasnotę w klubie „Ruchu”.

Obecnie działająca stołówka obsługuje Plac Budowy i załogę Inwestora wydając 2 500 posiłków — 800 obiadów, posiłki dla dwóch bufetów i na 2 różna. Stołówka — wobec szczupłości zaplecza — nie jest wystarczająca. Nie można prawidłowo zorganizować wydawania posiłków. Likwidacja kolejek nastąpi dopiero w roku przyszłym, po zakończeniu nowej stołówki o pow. 890 m², gdzie zostanie zorganizowane 9 stanowisk wydawania posiłków. Na budowie jest 7 kiosków, nie jest to ilość wystarczająca. W istniejących dotychczas — poprawiło się zaopatrzenie.

W sprawie zaopatrzenia członkowie Plenum zgłosili szereg wniosków — m. in. aby do momentu bardziej radykalnej poprawy wydawać odpłatnie zupy regeneracyjne przez cały rok, co byłoby korzystniejsze

niez z punktu widzenia organizacji pracy. Proponowano także zwiększenie sieci kiosków — m. in. uruchomienie kiosku przy zapleczu LPIE i w budynku głównym.

Wobec ciasnoty w Przychodni Zakładowej Dyrekcja „Beton-Stalu” wygospodarowała 2 pomieszczenia na gabinet dentystyczny. W przyszłości wygospodaruje się następne 4 na

gabinet lekarski. Plenum postanowiło — w wyniku złożonych skarg — rozpatrzyć sprawę niepunktualnego rozpoczynania godzin pracy przez lekarzy.

Zgłoszone w trakcie dyskusji postulaty Komitetu Zakładowego przedstawili w formie wniosków do przedsiębiorstw, pozostałe jako propozycje zostaną zgłoszone do Urzędu Powiatu i władz handlowych.

Wykorzystać szansę

W czasie spotkania z załogą budowy Elektrowni tow. Edward Gierek stwierdził: „Jestem przekonany, że demokratycznie wybrane rady narodowe spełniają oczekiwania społeczeństwa, że ich działalność stanie się nowym krokiem naprzód w urzeczywistnieniu socjalistycznych zasad ludowładztwa, których podwaliny przed 30 laty, zakładała Krajowa Rada Narodowa... Podstawą naszej siły i gwarancją przyszłości jest jedność wszystkich Polaków, jedność naszych myśli i czynów”.

W dwa dni później, na uroczystej Sesji nowowybranej Powiatowej Rady Narodowej w Kozienicach jej przewodniczący — I sekretarz KP PZPR — tow. Stefan Szela, mówił o roli rad narodowych w koncentracji całego społeczeństwa powiatu wokół uchwały VI Zjazdu, uznanej jako program FJN.

Założenia programu działania Rady zmierzają w kierunku wykorzystania wszelkich szans Ziemi Kozienickiej, jakie daje rozwój ekonomiczny poprzez dynamiczną realizację zadań społeczno-gospodarczych i kulturalnych.

Jako jedno z pierwszych zadań w zakresie przemysłu Powiatowa Rada widzi wzrost tempa produkcji w zakładach przemysłowych, zarówno metodami bezinwestycyjnymi, jak i w drodze racjonalnego inwestowania. Rozwój przemysłu terenowego zmierzać będzie do zwiększenia wyrobów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku — zarówno pod względem ich ilości, jak i asortymentu.

Realizacja inwestycji ma decydujące znaczenie dla przyrostu zdolności produkcyjnych i usługowych powiatu. W roku bieżącym zostanie przekazana do rozruchu Wytwórnia Skóry Syntetycznej w Pionkach, zakończy się II etap budowy Elektrowni „Kozienice” oraz oddany zostanie do użytku Zakład Betonów Kolorowych w Świerżach.

Z inwestycji planu terenowego zakończona zostanie piekarnia w Kozienicach, hala produkcyjna Spółdzielni Inwalidów w Garbatce, rozbudowany Zakład Mleczarski w Kozienicach, Przetwórnia Owocowo-Warzywna w Janikowie oraz Kozienickie Zakłady Drzewne.

Głównym zadaniem jakie władze powiatu stawiają przed rolnictwem jest zwiększenie produkcji, przede wszystkim zwierzęcej, w celu poprawy zaopatrzenia rynku w mięso, mleko i jego przetwory.

Dzięki modernizacji i rozbudowie, oraz lepszemu wykorzystaniu istniejącej bazy i wprowadzeniu nowych metod pracy nastąpi poprawa zaopatrzenia placówek handlowych i wzrost ich ilości. Interesującą nowością jest w tym zakresie projekt tworzenia centrów handlowo-usługowych w miastach i siedzibach urzędów

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Meldunek z III etapu

Mimo trudności przy realizacji prac przygotowawczych do III etapu budowy elektrowni, związanych z zapleciami przedsiębiorstw podwykonawczych, Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne z Łodzi wykonało już część zadań. Kierownik inż. Wiesław PYTEL — poinformował nas, że zakończono już wiercenie pod fundamenty obiektów III etapu. Obecnie wierci się pięć otworów geologicznych w nurcie Wisły. Zakończenie tych robót przewiduje się na 5 lutego br. Ponadto wykonano już 13 otworów odwodnieniowych i ułożono ponad 400 mb. rurociągów odprowadzających wodę podpowierzchniową. Obecnie kontynuuje się dalsze układanie rurociągów, będzie ich ponad 1.500 mb. Po zrealizowaniu zadań przez PH Łódź otworzą się fronty robót dla Generalnego Wykonawstwa.

Inwestycje, na które czekamy

Wobec zwiększających się potrzeb handlu, transportu i szkolnictwa zainteresowania temem prac w Zespole Budów nie słabnie. Zespół Budów — to zgrupowane w jednym kierownictwie budowy: piekarni mechanicznej, zajezdni PKS i zespołu szkół. Wybraliśmy się tam ponownie ocenić postęp robót.

Budynki piekarni stoi w stanie surowym zamkniętym, w całości wykonano fundamenty pod urządzenia, na parterze wykonane są tynki. Obiekt jest ogrzany za pomocą stalowych pieców węglowych. Zaprawy do betonów przygotowuje się wewnątrz budynku. Obecnie brzoza murarzy Juliusza Jasika stawia ścianki działowe na pierwszym piętrze, przygotowując front robót dla podwykonawców, którzy na budowę wejdą z opóźnieniem w wyniku tego, że w listopadzie dokonano jeszcze zmian w dokumentacji. Lub. Przeds. Inst. Elektrycznych wykonało roboty limitujące prowadzenie robót budowlanych, brzoza murarzy Juliusza Jasika stawia ścianki działowe na pierwszym piętrze, przygotowując front robót dla podwykonawców, którzy na budowę wejdą z opóźnieniem w wyniku tego, że w listopadzie dokonano jeszcze zmian w dokumentacji.

Przekazanie piekarni do użytku w dniu 30 sierpnia br. uzależnione jest w dużej mierze od dostawy urządzeń, bez których nie można wykonywać niektórych montażów. Jeśli nie nastąpi nieoczekiwane trudności budowa zostanie zakończona w terminie.

Od naszej wizyty na budowie zespołu szkół upłynęło kilka miesięcy. Nie legła jednak poprawie sytuacja w zakresie zaopatrzenia w prefabrykaty. Zakład Prefabrykacji w Elku nadal po macoszemu traktuje kozienicką budowę. Mimo wielokrotnych interwencji nadal brak 180 prefabrykowanych płyt ściennych różnych typów, co w głównej mierze hamuje montaż. Brak jest także 23 słupów międzyokienkowych. Budowlani chcą zakończyć roboty w budynku.



Budynek piekarni stoi w stanie surowym

szeregi i szczegółowy program działania „na najbliższe dwa lata. Zaczniemy od systematycznych szkoleń wszystkich członków naszego związku z teorii marksizmu i leninizmu oraz z zakresu wiedzy społeczno-politycznej i gospodarczej. Dla nowowstępujących zorganizujemy seminaria, na których zapoznamy ich ze Statutem Związku, podstawowymi dokumentami Partii i ZMS, oraz problemami środowisk w których będą działać. Sfinalizujemy zakres działania.

W ubiegłej kadencji dopracowaliśmy się poważnych osiągnięć w kształtowaniu działalności. Powiększyły się znacznie nasze szeregi i rozszerzyliśmy zakres działania.

W oparciu o uchwały VII Plenum KC PZPR i uchwały V Krajowego Zjazdu ZMS dopracowaliśmy się stałych form pracy na rzecz zarówno młodzieży, jak i całego społeczeństwa. Rozwijamy i doskonalimy ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy — turnieje młodych mistrzów techniki, mistrzów gospodarki, patronat nad budownictwem mieszkaniowym, olimpiady przedmiotowe i ruch przedmiotowy w nauce. W bieżącej kadencji będziemy kontynuować te akcje i zakładamy, że wyniki powinny być jeszcze lepsze od tych, które osiągnęliśmy dotychczas.

Na Konferencji Powiatowej przyjeżdżamy bardzo zadowoleni z udziału aktywnego w turnieju wiedzy politycznej ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć Polskiej Ludowej w okresie minionych 30 lat.

Zarządy Zakładowe zobowiązaliśmy do dalszej realizacji zadań wynikających z programu „Młodzież dla postępu”, a więc prowadzenie turniejów Młodych Mistrzów Techniki i Gospodarki, powołanie Rad Młodych Specjalistów itp. W ramach adaptacji społeczno-zawodowej młodych pracowników w zakładach pracy prowadzone będą konkursy na najlepszego mistrza

zowaniem akcji szkoleniowej. Pracować rozumnie i doświadczać — to hasło obowiązujące będzie wszystkich nowych członków. Pilotujemy nadal akcję budujemy słońce dom. Rozpocznemy w r. b. budowę pierwszego w naszym powiecie budynku mieszkalnego dla młodych oraz podejmujemy zobowiązanie o jego przedterminowej realizacji.

Chcemy, aby ZMS reprezentował w pełni prawa i interesy młodzieży. W związku z tym zapew-

niemy jednak w swoich poczynaniach. Wszystkie organizacje ZMS w powiecie zobowiązane zostały do współpracy z bratnimi organizacjami społecznymi, takimi jak: ZHP, ZSMW, ORMO, PTTK i LOK.

— Jak ocenia się działalność organizacji ZMS-owskiej w Elektrowni „Kozienice”?

— Organizacja stale rozwija się. W roku bieżącym liczy już około 700 członków i wraz z organizacją Pronit-Erg w Pionkach jest największą w powiecie.

W perspektywie przewidywać należy jej dalszy rozwój. Pracownicy Elektrowni to przecież w większości ludzie młodzi.

Największy atut towarzyszy ZMS-owi — to racjonalizacja. Zgłoszono 30 wniosków w konkursie Młodego Mistrza Techniki, które przyniosły efekty ekonomiczne w wysokości 18 mln zł. rocznie.

Nie mniejsze osiągnięcia mają w organizowaniu wypoczynku dla młodzieży pracującej. Najlepszym tego dowodem są nienagannie zorganizowane obozy szkoleniowo-wypoczynkowe, oraz liczne wycieczki

Doświadczenia stylu i metod naszej pracy oraz konsekwentny wzrost i rozbudowa organizacji, to nasze główne zadania na najbliższe lata.

Nie chcemy zasklepieć rozm. T. P.

Wykorzystać szansę

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Władze podejmują starania dla zwiększenia programu budownictwa mieszkaniowego, szczególnie spółdzielczego, przyspieszając przygotowanie dalszych terenów pod osiedla.

Z inwestycji komunalnych w Kozienicach wymienimy: rozbudowę sieci wodociągowej-kanalizacyjnej, ciepłowniczej, oświetlenia ulic, budowę bazy MPKG, zakładanie zieleńców. Ulice miasta zostaną przystosowane do zwiększonego ruchu samochodowego przez budowę parkingów, zatok i podjazdów.

Doprowadzenie do zakończenia budowy oczyszczalni ścieków i urządzenie wysypisk śmieci to kolejny krok na rzecz ochrony środowiska.

W br. rozpocznie się budowa szpitala powiatowego w Kozienicach oraz dwóch przychodni rejonowych, również w Pionkach powstanie szpital. Zwiększenie zatrudnienia lekarzy i średniego personelu medycznego wpłynie także na poprawę opieki lekarskiej.

Na terenie powiatu powstanie szereg nowych obiektów szkolnych, jeszcze w br. — zespół szkół zawodowych w Kozienicach. Plany inwestycyjne przewidują także wybudowanie szeregu placówek kulturalnych i sportowych — m. in. krytej pływalni i hali sportowo-widowiskowej w Kozienicach oraz ośrodków wypoczynku świątecznego.

Systematyczna działalność na rzecz estetyki miasta, przy aktywnym udziale społeczeństwa stanowić powinna gwarancję tego, że w najbliższym czasie będzie się tu nam żyło przyjemniej i lepiej.

Pracownikom — na Święta

Pracownicy Energomontażu, dzięki staraniom Rady Zakładowej wyjechali na wczasy do Dusznik, Karpacza, Ryni i Kudowy. Wileń w Bukownie Tatrzańskiej „okupowali” niemal w całości pracownicy z Kozienic.

Rada Zakładowa pomyślała także o najmłodszych. 60 dzieci pracowników wyjechało z Kozienic na wycieczkę do Pałacu Młodzieży w Warszawie. W programie oprócz zwiedzania pracowni znalazły się gry, zabawy i projekcja filmu.

W okresie ferii dzieci pracowników Energomontażu wyjechały na zimowisko do Przyski w Bieszczadach. Zimowisko zorganizowano w Ośrodku Wczasowym Mazowieckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Uczestnicy zimowego obozu chcieli zarówno wyżywienie jak i świetne wyposażenie w sprzęt do sportów zimowych.

Nie solidny kontrahent pozostawił ślady swojej działalności

Prezentujemy wykonawców

Służba geodezyjna

Był rok 1967. Ludzie z taśmą i teodolitami przemierzali karłowaty, sosnowy las w Świerżach Górnych. — To „mierniki” — mówili z sympatią miejscowi, bo wiedzieli już, że będą u nich wielką Elektrownię budować.

Grupa geodezyjna z Kieleckiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Mierniczego zakładała tzw. osnowę geodezyjną oraz wyznaczała tereny pod drogi dojazdowe, stacje energetyczne, studnie odwadniające, budynek stołówek i budynek główny Elektrowni. Wytaczano również szlak kolejowy Bąkowiec — Kozienice — Świerże.

Wówczas, bo w latach 1965—1966, w pracowni geodezyjnej Z.E.O.W., pod kierownictwem inż. Józefa Szczygłowskiego przygotowywano materiały dla projektu wstępnego. W marcu 1968 r. tworzy się Nadzór Geodezyjny. Pierwszym inspektorem i kierownikiem jednocześnie zostaje inż. Edmund Suwała. W rok później rozpoczyna pracę w nadzorach inż. Jerzy Próchenko. Obydwaj pracując w „Kozienicach” do dziś.

Zakres robót nadzoru zwiększa się o przygotowanie terenu pod inwestycję.

Powiększa się również kadra. Paweł Czerski, mgr inż. Danuta Skiba, mgr inż. Marek Skiba, mgr inż. Paweł Bednarz — to kolejni pionierzy budowy.

Rzeczywiście pionierskie to były czasy, wspomina inż. Edmund Suwała. W Świerżach nie było noclegów, a Bar nad Wisłą oferował jedynie zimne przekąski.

Przyszedł rok 1969. Wyśiek geodetów zaowocował. Budowa Elektrowni „Kozienice” ruszyła. Budynek administracyjny Inwestora, stołówka, budynek główny — to były pierwsze obiekty. Zaczęto wznosić osiedla hotelowe w Świerżach Górnych i Kozienicach. Warunki pracy zmieniły się teraz na lepsze.

Tempo na budowie zmagало się z miesiącami. Przybywały nowe zadania dla nadzoru. Poza wyznaczaniem obiektów, prowadzaniem inwentaryzacji wszystkich wykonanych budowli i niosącej je na generalny plan inwentaryzacji budowy. Nie mniej ważnym zadaniem stała się praca badawcza osiadań i odkształceń obiektów w eksploatacji.

Wniosek stąd jeden. — Bez geodetów nie ma możliwości realizacji jakiegokolwiek zadania. Piszę to nie po to aby podkreślać rangę służby geodezyjnej, gdyż jest ona i tak oczywista. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na szczególną zależność budowy od prac geodezyjnych. Podam przykład. — Nie można wywiercić nawet najmniejszego otworu bez uprzedniego sprawdzenia czy w danym miejscu nie znajdują się urządzenia podziemne jak kable elektryczne, sieci przemysłowe itp. Informacji takich udzielić tylko może służba geodezyjna i bez jej zgody nie można prowadzić żadnych czynności budowlano-montażowych. Podobnie rzecz ma się z odbiorami, kiedy to geodeci stwierdzają odpowiedzialnymi dokumentami pomiarowymi prawidłowość wykonania i montażu przekazywanych do eksploatacji budowli i urządzeń.

Pracownicy Wydziału Nawigacji i Transportu wybudowali w czynie społecznym zbiornik wodny o powierzchni 6 ha. Położony w pobliżu Elektrowni, spełniał będzie rolę basenu przeciwpożarowego dla przyległych obszarów leśnych, a w okresie suszy umożliwił ich nawadnianie. Na skarpach i usypianej pośrodku zbiornika wyspce wysadzone 1.500 drzew i krzewów, w większości topole i wierzby.

Najsolidniej napracowali się operatorzy spychaczy Krzysztof Kawiak i Czesław Stasiak oraz monterzy dbający o stan techniczny sprzętu: Wacław Wydrzyński, Józef Wójcik, Czesław Czapiński, Tadeusz Bienias i Józef Hieronimiński. W efekcie, przemiesięczna robota około 40 tys. m² ziemi.

Czyn podjęty dla uczczenia i Krajowej Konferencji Partijnej trwał dwa miesiące i stokrotnie się opłacił. Otoczeniu elektrowni.

DOKONCZENIE na str. 6

Specyfika i precyzja prac geodezyjnych prowadzonych na obiektach energetycznych powoduje, że geodeci po przejściu przez budowę Elektrowni stają się wyspecjalizowanymi fachowcami, na których, przy dynamicznym rozwoju przemysłu energetycznego w naszym kraju, jest ogromne zapotrzebowanie.

Dało się to odczuć w Kozienicach nadzorach. Do pobliskiego Polańca przebiegała się mgr inż. Sławomir Kołodziej oraz mgr inż. Danuta i Marek Skibowie.

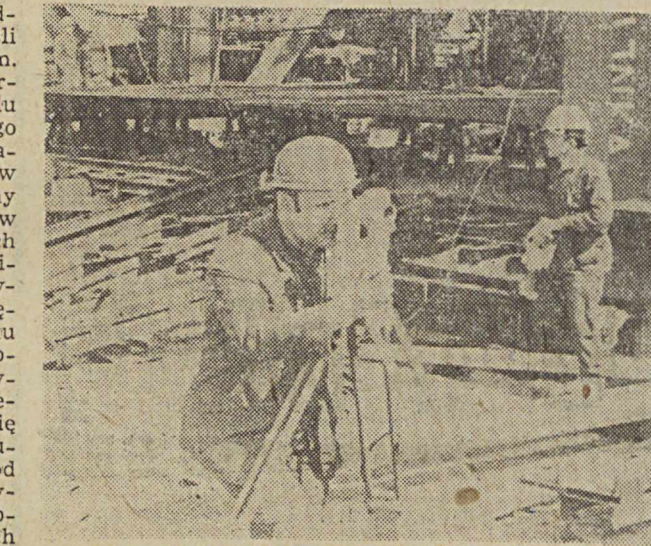
Docenia się rolę służby geodezyjnej. W czasie ostatniej uroczystości z okazji przekazania V bloku 200 MW, inż. Edmund Suwała odznaczony został Srebrnym a inż. Jerzy Próchenko brązowym Krzyżem Zasługi. Inż. Jerzy Próchenko otrzymał ponadto, na Powiatowej Konferencji ZMS, srebrną odznakę Janka Krasickiego.

Rozpoczęte są już prace w zakresie etapu trzeciego. Gotowa jest osnowa geodezyjna. Artur Kolarz kończy sporządzanie dokumentacji dla wykupu gruntów pod ostatni etap budowy Elektrowni, a mgr inż. Anna Szczygłowska i mgr inż. Witold Szczygłowski prowadzą pomiary pod trzeci etap składowiska żużla i popiołu.

Praktycznie nadzór geodezyjny trwa równoległe do prowadzonych robót. Geodeci pracują więc w takich samych warunkach jak budowlani i montażyści. I znowu przykład.

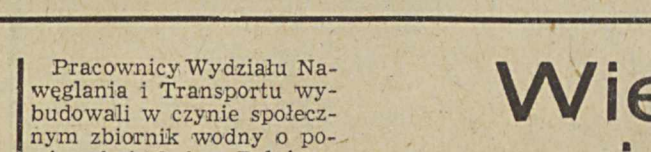
W czasie prowadzenia obsługi geodezyjnej komina I i II, aby dokonać niezbędnych pomiarów geodeci musieli wspinać się, już po demontażu windy, na wysokość 250 m.

Praca jest trudna. W nadzorze geodezyjnym myśli się nad jej ułatwieniem. Są wnioski racjonalizatorskie przoduje na tym polu inż. Jerzy Próchenko. Jego wniosek dotyczący pomiarów i montażu szalunków fundamentów pod turbiny zdobył pierwsze miejsce w eliminacjach wojewódzkich konkursu Młodych Mistrzów Techniki. Usprawienie to pozwoli zaoszczędzić 60% czasu w stosunku do metody dotychczas stosowanej. Odbiory dokonano również zmiany w dokumentacji i fundamenty pod bloki VII i VIII wykonawane już będą nową metodą. Również w ramach wniosku racjonalizatorskiego.



Inwentaryzacja belek głównych rusztów kotła

Foto: A. Kolarz



Wytękanie obiektów przy budynku głównym

Zima — to okres szczególnie trudny w pracy transportu. Pogarszają się warunki eksploatacji, częstsze są awarie, a o części zamiennych nigdy nie jest łatwo.

Jak informuje kierownik Działu Transportu — Wiktor Olecki — autobusy PKS obsługujące naszą budowę przewożą dziennie 2.000 — 2.200 osób na około 50 trasach. Przeciętnie dzienny ich przebieg wynosi ok. 10 tys. km.

Oprócz normalnych kursów zapewniających przejazd do pracy i z pracy, autobusy przewożą w godzinach szczytu załogę inwestora, uczniów szkoły zawodowej, odwożenia są

zgodnie z tym, co jest w białym grzebieniu wewnątrz „słatogowych” pojazdów na parkingu. Nie będzie chyba sugestia, zbyt śmiała, że przydałby się jakiś kanał, może nawet i kawałek dachu nad autobusem. Inwestycja taka znacznie ułatwiłaby te prace.

Kierownictwo transportu twierdzi, że wszyscy kierowcy współpracujący z oddziałem zasługują na wyróżnienie i pochwałę. Ze względu na techniczne ograniczenia nie jednak do wymienienia tylko niektórych nazwisk. W imieniu pasażerów chcemy podziękować takim kierowcom jak: Kazimierz Jane-

czek, Marian Misztal, Zbigniew Ocies, Zygmunt Wojdak i Stanisław Zimka — z Oddziału PKS w Kozienicach, Stanisław Chrost, Henryk Cichoński, Kazimierz Klepacz, Stanisław Moniak, Jan Noska, Marian Pila-

reż, Józef Soltysiewicz — Oddział Radom; Henryk Chojek, Stanisław Górnicki, Stanisław Kropiński — Oddział Puław oraz Bolesław Bak — „jedynak” z Oddziału w Piotrkowie, który godnie reprezentuje tu swoją placówkę.

Ostatnio w „Beton-Stalu” przyjęto praktykę kierowania listów pochwałnych dla wyróżniających się kierowców do ich zakładów pracy.

I tym optymistycznym akcentem można by zakończyć, gdyby nie pewien zgryź. Oglądaliśmy niedawno nowiutki autobus, który wrócił z trasy z porzniętą tapicerką. Czy pod spodem nie krył się jakiś bezmyślny wandal? Czy w myśl zasady „bo nie ważne czyje co je” po zostali pasażerowie nie umieli reagować? Trudno uwierzyć, że na budowę podjeżdża autobus pełen przytulnych młodych, może zdarzyć się jednak niechlebny wyjątek. Za jego wyczyni płacimy wszyscy złotówkami wycieczkami w kieszonki. Warto o tym pomyśleć nie tylko w dniach wyplaty.

Apelując o kulturę podróżowania mamy na myśli nie tylko troskę o czystość pojazdów, ale i życzliwość dla kierowców, którzy dobrze pracują w trudnych warunkach.

Wobec znacznego oddalenia od macierzystych placówek drobne remonty wszystkich autobusów obsługujących budowę powinna wykonywać baza w Kozienicach. Przysłowia wa już ciasnota i brak fachowców powoduje jednak, że nie jest ona w stanie zaspokoić własnych potrzeb. Toteż nie do radzkości należą obrazy, że na

Byłby to piękny prezent dla pracowników elektrowni i budowy mieszkających w Kozienicach.

Korzystaliby z niego zapewne również pozostali mieszkańcy Kozienic. Dlatego myślenie, że niezależnie od patronatu elektrowni, należałoby zainteresować tą akcją Powiatowy Komitet Czynów Społecznych, P.O.S.T. i W. i P.T.T.K.

W czasach, kiedy coraz trudniej o kawałek czystej wody — vide kozienicki załaz — nie można przegrać nadającej się okazji.

Zapewne w niedługim czasie powrócimy do tej sprawy, myśląc, że będzie to już raportaż z budowy akwenu.

T. P.

Więcej takich inicjatyw

Pracownicy Wydziału Nawigacji i Transportu wybudowali w czynie społecznym zbiornik wodny o powierzchni 6 ha. Położony w pobliżu Elektrowni, spełniał będzie rolę basenu przeciwpożarowego dla przyległych obszarów leśnych, a w okresie suszy umożliwił ich nawadnianie. Na skarpach i usypianej pośrodku zbiornika wyspce wysadzone 1.500 drzew i krzewów, w większości topole i wierzby.

Najsolidniej napracowali się operatorzy spychaczy Krzysztof Kawiak i Czesław Stasiak oraz monterzy dbający o stan techniczny sprzętu: Wacław Wydrzyński, Józef Wójcik, Czesław Czapiński, Tadeusz Bienias i Józef Hieronimiński. W efekcie, przemiesięczna robota około 40 tys. m² ziemi.

Czyn podjęty dla uczczenia i Krajowej Konferencji Partijnej trwał dwa miesiące i stokrotnie się opłacił. Otoczeniu elektrowni.

W oczekiwaniu na nową zajezdnię

Kłopoty PKS-u

Otrzymywaliśmy ostatnio wiele sygnałów o poważnych opóźnieniach i odwołaniach niektórych kursów rozkładowych PKS-u.

Zwróciliśmy się do Dyr. Oddziału PKS w Kozienicach mgr inż. Henryki WRZEŚNIAK o podanie nam przyczyn tego stanu rzeczy.

Jak się okazuje podstawowym czynnikiem dezorganizującym pracę w PKS-ie jest mała sprawność pojazdów. Gotowość techniczna wynosi średnio

około 61%. Faktu tego nie trzeba komentować. Oddział kozienski nie dysponuje odpowiednim zapleczem technicznym, które gwarantowałoby sukcesywne prowadzenie drobnych napraw i remontów autobusów. Obecnie dysponuje zaledwie czterema stanowiskami roboczymi. Jest to przysłowiowa kropla w morzu, wobec codziennych potrzeb. Nowe zaplecze budowane przez „Beton-Stal” ma być gotowe jeszcze w br.

Drugi problem to sprawa zatrudnienia. Ciągłe brakuje kierowców i konduktorów. Aktualnie zatrudnieni „wyjeżdżają” nawet po 18 do 20 godz. na dobę, podczas gdy przepisy zezwalają maksymalnie na 14 godzin nieprzerwanej pracy. Trudno i tutaj o komentarz, tym bardziej, że znane są zadania PKS-u Kozienice, a więc zabezpieczenie przewozu i odwozu pracowników na budowę elektrowni, oraz obsługa Szkół Zbior-

wych w Garbatce, Sieciechowie i Kozienicach.

Wniosek jest jeden. Pomoc pracy PKS uzależniona jest przede wszystkim od szybkiego zakończenia budowy nowej zajezdni. Niezależnie od tego dyrekcja Oddziału Kozienice robi wszystko aby maksymalnie wykorzystać istniejące możliwości przewozowe i apeluje za naszym pośrednictwem do pasażerów o przekazywanie wszystkich skarg odnośnie punktualności kursów i innych uchybień w pracy PKS-u. Interwencje muszą być jednak rzeczowe. Podawać należy numer wozu i numer kursu.

T. P.

Piszą o Nas...

Cała prasa krajowa odnotowała w entuzjastycznym tonie fakt ustalenia światowego rekordu na kozienskiej budowie. Szczególnie dużo uwagi poświęciła nam *Trybuna Ludu*, której redakcja sprawowała patronat nad budową Elektrowni „Kozienice”. Budów takich z kilkuset wybrano 16. Wszystkie zakończone już „budowy roku 1973” przekazane zostały do użytku wcześniej niż to przewidywały plany.

—oOo—

Uruchomienie w ciągu 13 miesięcy 5 turbozespołów w naszej Elektrowni redakcja *Nauki i Techniki* PAP zaliczyła do 10 najciekawszych osiągnięć. Obok znalazły się m. in. projekt pierwszego polskiego statku 105-tysięcznika i wystrzelenie na pokładzie radzieckiego sputnika polskiej aparatury naukowej.

—oOo—

W „Fundamentach” (z dnia 6.I.1974) znaleźliśmy wiersz znanego poety Józefa Prutkowskiego na cześć naszego rekordu. Szczególnie nam się podobało określenie Kozienic „...każdemu w oczach więcej światła i w sercu więcej ciepła...”.

—oOo—

Podobały nam się również bezpretensjonalne migawki z wizyty Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza pt. „Jedźcie do Kozienic — Zdroju”. Ten nieco szokujący tytuł znajduje pełne uzasadnienie w tekście:

„...Puszcza Kozienicka urzeka swoim klimatem, krajobrazem. Czy Elektrownia nie zakłóci naturalnego środowiska?”

— Wycięliśmy około 20 ha karłowatego lasu — referował dyrektor A. Biały — do dziś posadziliśmy jednak już 50 tys. drzew. Mamy ambicję, aby ta Elektrownia w puszczy nie razila, a przyciągała. Stworzymy klimat regeneracji środowiska...

— Skoro tak — wtrącił E. Gierka — kto wie czy nie przyjdzie wam zmienić nazwy na Kozienice — Zdrój...”

—oOo—

Nie urzekły nas natomiast odkrywcze metafory w reportażu zamieszczonym w 1 nr Tygodnika WTK. Oto próbką: *Tak megawaty zapalały gwiazdy. Nie te na firmamencie niebieskim, a gwiazdy polskich talentów*”.

Sierdzisty pegaz z WTK niepotrzebnie czasem opuszcza firmament niebieski.

Niełatwo być handlowcem

DOKOŃCZENIE ZE STR. 5
piła wyraźna poprawa. Dotyczy to zwłaszcza zaopatrzenia w podstawowe artykuły. Dzięki uruchomieniu komory chłodniczej częściej pojawia się mrożony drób i ryby. Dwa razy w tygodniu GS sprowadza z Kielc 100 kg mrożonych półfabrykatów — pasztecików, pyzów, pierogów. Na pierwszy kwartał zapotrzebowano 14 ton tych artykułów.

Mimo tych trudności w okresie ostatniego kwartału w pracy kozienskiego handlu nastąpiła

Wobec ograniczonych możliwości inwestycyjnych źródło poprawy placówek handlowych kierownictwo PZPS widzi w bardziej efektywnym wykorzystaniu powierzchni handlowych oraz w zwiększeniu obsady stoisk — co byłoby gwarancją szybszej obsługi i przedłużenia godzin pracy sklepów.

Sądymy, że udany tegoroczny start przyniesie dalszą poprawę w pracy handlu.

L.

BUDUJEMY ELEKTROENIE

Wydawca: Plac Budowy Elektrowni „KOZIENICE”
Redaguje Kolegium.
Kierownik redakcji:
TADEUSZ PIWONSKI
tel. red. 51 w. 754
redaktor:
Lidia Czajkowska

Druk: Radomskie Zakłady Graficzne, Żeromskiego 49.
Nakład: 4.000+35 egz.
Zamówienie nr 282 M-6

Baza na wymówieniu

Monopolistą w zakresie świadczenia usług transportowych dla handlu na terenie Kozienic jest Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego. Baza Oddziału Spółdzielni przy ulicy Warszawskiej pracuje w opłakanych warunkach. Warsztaty nie posiadają ogrzewania. Obiekty położone są poniżej poziomu szosy. Aby zapobiec powstawaniu na placu głębokich bajor, utwardzono go żużlem. Efekt — woda wlewa się do warsztatowych kanałów skąd jest wybierana wiadrami. Bazę już dawno chciał zamknąć inspektor pracy, ale oceniono, że byłoby to wylewanie dziecka z kąpielą. — W metaforycznym ale i dosłownym dodajmy sensie. Warunki Bazy nie stanowią zachęty do podejmowania

tu pracy. Obserwuje się tendencję odwrotną. Z 23 mechaników pozostało 12. Brak jest także robotników niewykwalifikowanych. Pomimo starań dyrekcji o stworzenie znośniejszych warunków pracy — zorganizowano, na miarę możliwości, zaplecze socjalne, wydaje się dodatkowo ocieplone ubrania, sytuacja nie ulegnie zmianie do chwili wybudowania nowego zaplecza. Po pięciokrotnych zmianach lokalizacji ustalono, że zbudowane zostanie ono koło Fabryki Mebli. Przewiduje się, że nie nastąpi to wcześniej niż za dwa lata. Wobec rosnących potrzeb władze spółdzielni powinny uczynić wszystko aby okres ten znacznie skrócić.

C.

Inwestycje, na które czekamy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 2
Na budowie wykonano 75% nawierzchni (na planowane 50%). Warsztaty z częścią socjalną i magazyn ogumienia są w stanie surowym zamkniętym i ogrzane. Częściowo już korzysta z nich użytkownik. Bardzo dobrze układa się współpraca z inwestorem, który w miarę możliwości przychodzi budowlanym z

niezawodną pomocą. To też załoga robi wszystko, aby w sierpniu zakończyć budowę. Zakończenie cyklu nie oznacza jednak zejścia z placu, a rozpoczęcie przebudowy starych stanowisk i kotłowni. Zajezdnia PKS otrzyma ciepło z kotłowni osiedlowej, a istniejąca dotychczas dostarczać będzie tylko ciepłą wodę na stanowiska remontowe.

USMIECHNIJ SIĘ



— Gdzie jest kierownik bloku?
— Przed chwilą wyrzucił go pan z zastawni...



— O retę! Zaspawałem się...

SPORT

Siatkarze MZKS Kozienice rewelacją sezonu

Rozgrywki ligi okręgowej siatkówki mężczyzn zakończyły się dla naszej drużyny bardzo pomyślnie. MZKS Kozienice uplasował się ostatecznie na trzecim miejscu, kwalifikując się tym samym do finału A w walce o mistrzostwo województwa. Tego, przed sezonem, nikt się nie spodziewał. Uznani zostali jednocześnie za „czarnego konia”, wygrali z najlepszymi włączając się do walki o pierwszą lokatę. Na gorszych miejscach zakończyły rozgrywki ligowe zespoły, które od lat stanowią czołówkę w województwie kieleckim takie jak: KSZO — Ostrowiec, Czarni — Radom, AZS — Kielce, a ubiegłoroczny drugoligowiec, Skórzani — Skarżysko, zgromadził tą samą ilość punktów co MZKS — Kozienice.

A oto końcowa tabela rozgrywek eliminacyjnych:

1. Proch Pionki	14	12	38:14
2. Skórzani Skarżysko	14	10	35:20
3. MZKS Kozienice	14	10	32:25
4. KSZO Ostrowiec	14	9	34:19
5. Czarni Radom	14	7	28:26
6. AZS Kielce	14	5	29:28
7. Chemar Kielce	14	2	12:34
8. Pogoń Staszów	14	0	2:42

Wysoka forma i umiejętności jakie zaprezentowali Kozieniccy siatkarze znalazły uznanie w oczach selekcjonerów. Czterech najlepszych zawodników — Andrzej ŁUCZYŃSKI, Zbigniew BEDNARKI, Jerzy SAMPOLIŃSKI i Andrzej RĘBAŁSKI, zgłoszeni zostali do kadry województwa seniorów.

Dodaje wartości osiągniętych wynikom i jednocześnie wydaje się dziwnym fakt, że zespół jako jedyny w lidze, trenuje tylko dwa razy w tygodniu po 1,5 godziny (brak wolnych sal w Kozienicach) i jako jedyny w lidze nie korzystał dotychczas z obozów szkoleniowych!

Gwoli sprawiedliwości dodać jednak trzeba, że dużą pomoc otrzymują od „Beton-Stalu”, który zabezpiecza autokary na wszystkie mecze, oraz ze strony PKKFIT-u w postaci sprzętu dla drużyny.

Czy to jednak nie za mało? Czy w warunkach w jakich dotychczas trenują i doskonali swoje umiejętności, będą mogli utrzymać się w ścisłym gronie najlepszych drużyn województwa? — Nie będzie to takie łatwe, tym bardziej, że zarysowują się już trudności z ustaleniem pierwszej drużyny. Z czynnego uprawiania sportu wycofali się: Marian Cieślakowski, Stanisław Pułkowski, Ryszard Ładny i prowadzący zespół Ryszard Budziński. W tej sytuacji postawić trzeba na szkolenie zaplecza, zwracając szczególną uwagę na zmniejszenie różnicy w wyszkoleniu pomiędzy juniorami a seniorami.

Bez zgrupowań szkoleniowych i dalszej pomocy ze strony klubu nie można liczyć na dalsze sukcesy.

T. P.

Bogaty sezon lekkoatletyczny w Kozienicach

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że bieżnia kozienskiego stadionu posiadająca osiem torów, jako jedyna w województwie, w świetle obowiązujących przepisów, nadaje się do rozgrywania zawodów międzynarodowych. Stąd też wiele atrakcyjnych spotkań odbędzie się właśnie u nas. I tak w lipcu, na spartakiadzie wojewódzkiej, gościć będziemy całą lekkoatletyczną młodzież kielecczyny. We wrześniu planuje się zorganizowanie małego biegu maratońskiego, prawdopodobnie na trasie Kozienice — Swierże — Kozienice. Wzieliby w nim udział czołowi zawodnicy kraju oraz goście z Czechosłowacji, Węgier, NRD i ZSRR.

Największą jednak atrakcją byłby na pewno trójmecz juniorów Węgry — Rumunia — Polska. Władze sportowe województwa informują, że jeżeli tylko organizację tych zawodów zleci się kielecczynie, to odbędą się one właśnie w Kozienicach.

Atrakcyjnie zapowiada się również sezon dla sekcji 1.a. MZKS Kozienice. W 1974 r. zlikwidowano wszystkie klasy i utworzono jedną ligę okręgową. Daje to możliwość spotykania się z najsilniejszymi drużynami województwa. Drużyna nasza nie zamierza być tylko dostarcicielem punktów. Jak nas poinformował trener sekcji Edmund Kibil — widzą się w pierwszej szóstce najsilniejszych drużyn w województwie. W ubiegłym sezonie zajęli przecież 3 miejsce w A klasie.

Osiągane wyniki pozwalają na ten optymizm. Mamy przecież kilku zawodników należących do najlepszych w województwie. Chociażby biegających długie dystanse Jerzy Nowak, czy też doskonale zapowiadający się średniodystansowiec Roman Olewiński.

Sekcja generalnie stawia na młodzież. Aktualnie prowadzi pracę szkoleniową z grupą uczniów liceum i szkół podstawowych. Są wśród nich zdolne dziewczęta i chłopcy, którzy w przyszłości stanowią powinni trzon drużyny. Treningi prowadzone są cztery razy w tygodniu w sali i raz w terenie.